

## ROK OD MUNDUROWEGO POROZUMIENIA. CO UDAŁO SIĘ OSIĄGNAĆ?

8 listopada ubiegłego roku podpisano porozumienie kończące protest służb mundurowych. Joachimowi Brudzińskiemu, ówczesnemu ministrowi spraw wewnętrznych i administracji, udało się dogadać z przedstawicielami związków zawodowych i eskalujący od miesięcy kryzys został zażegnany. Sprawdziliśmy które zapisy porozumienia udało się przez ten rok zrealizować, a jakie czekają jeszcze na swój moment.

Przez ostatnie 12 miesięcy większość kontaktów na linii mundurowi związkowcy-MSWiA determinowanych było podpisanym 8 listopada 2018 roku porozumieniem. Część z postulatów jakie zapisano w dokumencie, zostało wprowadzonych w życie stosunkowo szybko, nad implementacją innych, jak zapewnia resort spraw wewnętrznych i administracji, prace wciąż trwają. Jak MSWiA wywiązało się z umowy z funkcjonariuszami?

### **Podwyżki, emerytury i pełnopłatne nadgodziny**

W porozumieniu zapisano podwyżkę uposażenia w wysokości 655 złotych brutto na etat (wraz z nagrodą roczną), zawierającą kwotę podwyżki, która wynikała z programu modernizacji oraz 500 złotych brutto na etat (wraz z nagrodą roczną) od 1 stycznia 2020 roku.

Specjalne rozporządzenie w MSWiA powstało dość szybko, bowiem jego projekt w resorcie procedowany był już pod koniec 2018 roku. Ostatecznie premier popisał dokument 28 stycznia i niedługo później mundurowi otrzymali podwyżki wraz z należnym wyrównaniem. Kolejną transzę pieniędzy służby podległe MSWiA otrzymają w styczniu 2020 roku i jak zapewniają przedstawiciele resortu spraw wewnętrznych i administracji, środki na ten cel zostały zabezpieczone w przyszłorocznym budżecie.

**Czytaj też:** [Policja na kadrowym minusie. W tym roku więcej odejść niż przyjąć](#)

*(...) w projekcie budżetu na rok 2020 zabezpieczone zostały środki na sfinansowanie zapisów realizacji porozumienia podpisanego 8 listopada 2018 r. pomiędzy Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji a stroną społeczną reprezentującą funkcjonariuszy służb podległych MSWiA.*

*Komunikat MSWiA z 25 października 2019 roku*

Wśród postulatów, co do których udało się uzyskać rok temu konsensus, znalazł się także ten mówiący o zmianach w systemie emerytalnym. Mundurowi chcieli by funkcjonariusze mogli przechodzić na emeryturę bez wymogu ukończenia 55 lat życia. Wcześniej, system skonstruowany był tak, że aby przejść na emeryturę, funkcjonariusz musiał mieć min. 25 lat służby i ukończone 55 lat życia.

Jednak, jeśli chodzi o zmiany w systemie emerytalnym, mundurowi na prezydencki podpis pod ustawą musieli poczekać nieco dłużej niż oczekiwano. Nie wiadomo wprawdzie z czego wynikała prezydencka zwłoka, jednak powodów takiego działania można było upatrywać w senackiej opinii do ustawy, w której sugerowano, że jej zapisy mogą się okazać niekonstytucyjne. Finalnie, nowe przepisy w Dzienniku Ustaw opublikowane zostały 28 sierpnia, a zmienione regulacje obowiązują od 1 lipca.

**Czytaj też:** ["Atmosfera niejasności" nie opuszcza sprawy policyjnych nadgodzin](#)

Związkowcom udało się też przeforsować zmiany dotyczące pełnopłatnych nadgodzin. Prawo do 100-procentowej odpłatności otrzymali wszyscy funkcjonariusze służb. Obowiązują ich teraz półroczne okresy rozliczeniowe, a w zamian za nadpracowane godziny funkcjonariusze mogą otrzymać czas wolny od służby. Jeśli tak się nie stanie, ma być im wypłacona rekompensata pieniężna.

W tej kwestii, pomimo pozornej zgody co do meritum sprawy, wciąż jednak pojawiają się spore kontrowersje. Wystarczy choćby przypomnieć pismo KGP dotyczące sposobu rozliczania i ewidencjonowania nadgodzin, od którego po medialnej „burzy” dość szybko odciął się szef Policji. Jak podkreślał Rafał Jankowski w niedawnej rozmowie z „Rzeczpospolitą”, związkowcy chcą „wspólnie (z KGP – red.) wypracować zasady ewidencjonowania nadgodzin”. Zwrócili się o to do komendanta głównego policji. Jak dodał szef NSZZP „zasady powinny być jednolite w całym kraju” i nie może być tak, że przełożeni będą pociągani do odpowiedzialności za wypłacanie rekompensaty za nadgodziny.

## **Zmiany niepewne**

Jednym z punktów zawartych w porozumieniu było odmrożenie waloryzacji uposażeń funkcjonariuszy. W tej kwestii MSWiA oraz związkowcy nie doszli jednak do porozumienia. Podobnie stało się ze sprawą pełnopłatnych zwolnień lekarskich, które jak na razie pozostają raczej w fazie dalekosiężnych planów resortu spraw wewnętrznych i administracji.

Nieco inaczej sprawa wygląda w przypadku zmian w art. 15a. Mundurowi domagali się zrównania statusu funkcjonariuszy przyjętych po raz pierwszy do służby po 1 stycznia 1999 r. ze statusem funkcjonariuszy przyjętych przed tą datą, w zakresie art. 15a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym. W porozumieniu zapisano, że „strony pozostają przy rozbieżnych stanowiskach i deklarują wolę rozwiązania tego problemu do końca 2019 roku, przyjmując, że realizacja tego postulatu będzie odnosić się do funkcjonariuszy, którzy zostali przyjęci do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r. i przed dniem 1 października 2003 r.”. Jak się jednak okazuje mimo, że do końca tego roku MSWiA zobowiązało się „rozwiązać problem”, brak jest jasnych deklaracji odpowiadających na pytanie, czy w resorcie toczą się jakiegokolwiek prace związane z art. 15a.

**Czytaj też:** ["Stary" projekt rozwiąże problem z art. 15a?](#)

W podpisanym 8 listopada dokumencie znalazła się również deklaracja mówiąca o tym, że niezależnie do przedstawionych postulatów, MSWiA przygotowuje rozwiązania prawne dotyczące przyznania dodatkowych pieniędzy dla tych funkcjonariuszy, którzy po nabyciu prawa do emerytury i posiadaniu

co najmniej 25 lat służby zdecydują się w niej pozostać. Propozycje tych rozwiązań mają wejść w życie nie później niż 1 stycznia 2021 roku. MSWiA zapewnia, że w resorcie trwają prace „nad rozwiązaniem umożliwiającym przyznawanie dodatkowych świadczeń pieniężnych dla doświadczonych funkcjonariuszy, którzy posiadają co najmniej 25 lat służby i nabyli prawo do emerytury”.

*Naszym zdaniem ten projekt bardzo wybiórczo traktował część funkcjonariuszy. Chcielibyśmy, żeby to rozwiązanie było bardziej powszechne i żeby były czytelne kryteria określające, kto może z tego dodatku skorzystać. Na pewno nie wyrazimy pozytywnej opinii, jeżeli będzie mogła z tego skorzystać jakaś tylko wąska grupa funkcjonariuszy.*

*Rafał Jankowski, przewodniczący NSZZ Policjantów*

Jak wyglądają służby mundurowe rok po podpisaniu porozumienia? Mimo tego, że funkcjonariuszom niektóre kwestie udało się od rządu wyegzekwować, to to, jak będzie wyglądała dalsza realizacja zeszłorocznych postanowień w dużej mierze zależy od tego, jakie stosunki determinować będą relację na linii nowe kierownictwo MSWiA-mundurowe związki zawodowe. Warto też przypomnieć, że niebawem resort spraw wewnętrznych i administracji może rozmawiać już nie tylko z jednym związkiem reprezentującym policjantów czy strażników granicznych, a z kilkoma. To efekt wejścia w życie ustawy wprowadzającej pluralizm związkowy w służbach mundurowych. Po pierwsze, nie wiadomo jednak czy nowe związki zawodowe w ogóle powstaną, po drugie - jaki będą miały stosunek do porozumienia, którego nie były sygnatariuszem. Tak czy inaczej MSWiA może, za jakiś czas, zacząć używać argumentu, że postulaty co do których osiągnięto konsensus zrealizowano, a te sprawy, w których zdania związkowców i przedstawicieli resortu były odmienne, wymagają jeszcze czasu i pracy, a co za tym idzie droga do ich zaimplementowania będzie się wydłużać. Pytanie tylko, co na to związkowcy.